

Inwestycje w drogi nadal bez rozmachu

Napisano dnia: 2024-09-05 12:32:14



POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). **To, że na niektórych drogach zarządzanych przez powiat kłodzki aktualnie prowadzi się remonty lub przebudowy jest wynikiem wykorzystywania dotacji pozyskanych w roku ubiegłym. Pieniądze pojawiły się z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Funduszu Inwestycji Strategicznych "Polskiego Ładu" czy dofinansowania z województwa. Rok bieżący jeszcze nie zaowocował dużym wsparciem, więc i front robót z nim związanych nie jest duży.**



W kilku miejscach Kłodzyczyny niedawno zakończono bądź jeszcze realizuje się oczekiwane zadania drogowe. Oprócz tego, że wychodzą naprzeciw postulatam mieszkańców, mają charakter prorozwojowy, biorąc pod uwagę np. jej turystyczne udostępnianie.

*- I tak przy udziale RFRD wykonaliśmy przebudowę drogi z Łącznej do Bierkowic, natomiast przy wsparciu "Polskiego Ładu" zaczniemy remontować drogi w Przygórzu, pomiędzy Dzikowcem i Koszynem oraz ulicę Nadbrzeżną w Bystrzycy Kłodzkiej; zadania są przewidziane na rok 2025, a wnioskowaliśmy o środki jeszcze w roku 2023 - mówi wicestarosta kłodzki **Piotr Marchewka**: - Generalnie powiat kłodzki np. w "Polskim Ładzie" był traktowany po macoszemu, bo nie otrzymaliśmy funduszy na inne projekty, podczas gdy niektóre samorządy terytorialne odbierały podczas naborów po 3, 4 promesy, a my raptem jedną, i to najmniej wartościową. Na takim nierównym traktowaniu wnioskodawców dużo straciliśmy.*

Przy sporym własnym udziale finansowym, w tym roku wynoszącym 12 mln zł, czyli drugie tyle niż poprzednio, do grudnia na drogach powiatowych wykona się zadania o łącznej wartości 20 mln zł...

- Martwi to, że wbrew wcześniejszym zapowiedziom rządowym o zwiększeniu środków na drogi powiatowe, nabór wniosków do Funduszu Rozwoju Dróg odbywa się praktycznie na dotychczasowych zasadach. Czyli dwa wnioski z naszej strony i ograniczone środki pieniężne na powiaty. Co prawda wojewoda dolnośląski zastrzegł sobie prawo do relokacji pieniędzy między gminami i powiatami, bo te pierwsze dotychczas zawsze miały ich więcej, ale za wiele nie można sobie obiecywać - wskazuje rozmówca DKL24.PL: - Póki co wychodzi średnio po 1,5 mln zł na 1 km remontowanej drogi. I taki przelicznik mamy na ulicę Pułaskiego w Polanicy wykonywaną w ramach poprzedniego naboru.

Ponieważ pojawiła się zapowiedź reaktywowania przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji funduszu powodziowego, z przeznaczeniem na odbudowę dróg zniszczonych przez kataklizm, władze powiatu kłodzkiego skierowały do wojewody kilka wniosków ze wskazaniem konkretnych odcinków. Być może to źródło finansowania stanie się faktem, na czym zyska większość. Tym bardziej, że państwo zapewniało do 80 proc. dofinansowania.

W ogóle wygląda na to, biorąc pod uwagę pewien zastój w znaczących programach drogowych, że dopiero w roku 2025 powiaty, w tym kłodzki, będą mogły liczyć na przyływ większej gotówki. Także tej, która zwiększy ich samodzielność finansową. Czy to jednak będzie na tyle, aby zwiększyć wkład własny do zamierzonych zadań inwestycyjnych, także na innych obszarach, przekonamy się za kilka miesięcy.

(bwb)